

Wyspa Flores w okowach manganu i złota

25 listopada 2010

Indonezyjska wyspa Flores stała się powszechnie znana w 2003 roku, kiedy w jaskini odkryto szczątki *Homo floresensis*, jak dotąd najmniejszego, znanego przedstawiciela człowiekowatych. Nie znaczy to w żadnym bądź razie, że wcześniej wyspa pozostawała białą plamą na mapie południowo-wschodniej Azji. Wraz z sąsiadującymi, mniejszymi wyspami Flores tworzy szczególny biotop, niezwykle obszar geograficzny obfitujący w liczne i rzadkie formy życia. Najbardziej charakterystycznym mieszkańcem tych okolic jest największa jaszczurka świata, Waran z Komodo. Ten liczący sobie nawet do 3 metrów długości spadkobierca prehistorii, poluje nawet na dziki i jelenie zaś jego ugryzienie jest niemal zawsze śmiertelne. Jeszcze dziś na Flores oraz trzech sąsiednich wyspach żyje jeszcze około 5 tysięcy tych legendarnych zwierząt.



Aby chronić warany oraz inne rzadkie gatunki okolicznych wysp i Morza Sawu, indonezyjski rząd utworzył tu Park Narodowy Komodo. Podczas Światowej Konferencji Oceanicznej w maju 2009 roku ukoronowano ten zamiar, obszar wschodnich wysp Flores

obejmując statusem morskiego parku narodowego. Nie był to zbieg okoliczności. Pod taflą tutejszych wód rozciąga się rafa koralowa, migrują potężne wieloryby i rekiny wielorybie a wśród licznych pozostałych mieszkańców, znajdziemy ośmiornice oraz koniki morskie. Rdzenni mieszkańcy tego regionu, pochodzący z takich grup etnicznych jak choćby Leragere i Kédang swoją egzystencję opierają przede wszystkim na darach lasu, morza oraz rolnictwie.

Rząd indonezyjski, lokalni notable oraz przedsiębiorstwa górnicze cenią sobie jednak inne wartości aniżeli nienaruszalność szaty przyrodniczej oraz zdrowie i kultura miejscowej społeczności. Tutejsze wyspy kryją całą paletę surowców poczynając od złota, przez miedź na manganie skończywszy. Od 2009 roku wydano ponad 100 koncesji górniczych a prowadzone już projekty dotyczą ludność Manggarai.

LUDNOŚĆ MANGGARAI CIERPI PRZEZ MANGAN



Grupa etniczna Manggarai mieszka na wyspie Flores we wschodnim regionie Tenggara Nusa. Przekleństwem społeczności stały się kopalnie manganu, które zatruwają środowisko i poważnie zagrażają zdrowiu mieszkańców.

Aby przebić się przez grube warstwy skalne przedsiębiorstwa górnicze wysadzają szczyty, ponad wsiami i polami Manggarai. Toksyyczny kurz, niesiony wraz z podmuchami wiatru zatrzuwa powietrze i opada na ziemię wprost na zbiory i ujęcia wody pitnej. Zanieczyszczenia dotarły także do pobliskiego morza przez co jedzenie ryb, ważnego źródła białka jest bardzo niebezpieczne. Mieszkańcy wiosek położonych w pobliżu kopalni mają poważne problemy z oddychaniem. Gryzący kurz jest szczególnie niebezpieczny dla dzieci. Wśród następstw długotrwałego oddziaływania manganu na ludzki organizm należy wymienić zaburzenia w pracy nerek i wątroby oraz następstwa neurologiczne przypominające objawami chorobę Parkinsona.

Ludzie ze społeczności Manggarai – w tym także kobiety – pracujący przy wydobyciu, spędzają 10 godzin dziennie w uporczywym słońcu, oddzielając czarny mangan od białych skał. Nie przysługuje im z tego tytułu ani urlop ani dodatek z tytułu pracy w ciężkich warunkach. Pomimo tego muszą być obecni na stanowisku pracy 6 dni w tygodniu, otrzymując w zamian wynagrodzenie w wysokości 1,20 dolara na dzień. Uposażenie ochronne to zaledwie para rękawiczek i maseczka, wymieniane na nowe dwa razy w miesiącu.

Jedna ze społeczności Manggarai w Torong Besi zawarła umowę z przedsiębiorstwem górniczym w 2005 roku, które za wycofanie roszczeń obiecało zbudować duży tradycyjny dom, kaplicę i drogę. Pomimo ugody warunki porozumienia nie zostały zrealizowane. Pozostali Manggarai w Torong Besi wciąż podnoszą głosy sprzeciwu po tym gdy zanieczyszczenia związane z wydobyciem manganu, przedostały się na obszar chronionego lasu, szczególnego miejsca dla społeczności. Właśnie tu lokalni Manggarai czerpią wodę oraz odprawiają ceremonie religijne. Do końca 2009 roku górnicy, przy użyciu materiałów pirotechnicznych zniszczyli dużą część tego lasu. Wsie Manggarai cierpią na niedostatek wody oraz nieurodzaje po tym gdy produktywność zanieczyszczonej gleby zaczęła drastycznie spadać.

W styczniu 2009 roku urzędnicy Działu Leśnictwa stwierdzili, że przedsiębiorstwo PT Sumber Jaya Asia dopuściło się zbrodniczego czynu wobec społeczności, zawieszając możliwość kontynuowania prac w regionie. Odwilż nie trwała jednak długo. Jeszcze w marcu tego samego roku Sąd Administracyjny ujął się za interesem spółki, odwieszając zakaz dalszych prac i znosząc strefę ochronną wokół lasu.

Pomimo protestów prace są kontynuowane.



ZŁOTE WIDMO ZNISZCZENIA NAD WYSPĄ LEMBATA

Wyspa Lembata leży na wschód od Flores. Jest domem kilku tubylczych społeczności takich jak Leragere i Kédang. Mieszkańcy wyspy znają trudną sytuację z jaką boryka się społeczność Manggarai w regionie Tenggara Nusa. Kiedy usłyszeli, że lokalny rząd podpisał w tajemnicy umowę ze spółką PT Merukh Lembata Copper, dającą tej ostatniej koncesję na wydobycie złota i miedzi na ich wyspie, przyrzekli, że zatrzymają przedsięwzięcie zanim zacznie się na dobre.

Inicjator zamiaru stworzenia kopalń na wyspie Lembata, znany w Indonezji przedsiębiorca Yusuf Merukh, twierdzi, że potencjał surowcowy w regionie jest potężny; szacunkowo nawet trzeci co

do wielkości w skali całego globu, zaraz po Chile i Rosji. Według pogłosek naciska na lokalnego regenta i radę legislacyjną o pozwolenie na pracę w obszarze 75300 hektarów. Obok przedsiębiorstwa podległego Merukhowi do pracy ma przystąpić 10 chińskich grup górniczych związanych z państwowym gigantem Yunnan. Projekt wspierają również banki i inne zagraniczne przedsiębiorstwa. Yusuf Merukh powołuje się min. na Agape Metal Energy Singapura, który według niego ma dostarczyć narzędzia i ciężki sprzęt do wierceń. Wśród potencjalnych partnerów inwestycji przywołuje szereg pozostałych przedstawicielstw: Kupfer Produkte GmbH, Norddeutsche Affinerie AG, IKB Deutsche Industriebank AG, United Energy Metals, Asian Mining Management Hong Kong. Wśród innych przedsiębiorstw powiązanych z PT Merukh Lembata Copper bądź PT Putuafu są także ThyssenKrupp z Niemiec oraz KGHM Miedź Polska!

Jeżeli projekt zostanie przeforsowany i na wyspie Lembata powstanie kopalnia to eksmisje czeka nawet do 60 tysięcy ludzi, którzy zostaną wysiedlenia z wyspy, często na gęsto zaludnione obszary zamieszkane już przez inne społeczności. Ani lokalni Leragere ani Kédang nie zamierzają porzucić swoich domów, wsi, pól i miejsc sakralnych. Zapowiadają zdecydowany opór. W 2007 roku ponad 400 osób zgromadziło się pod prowincjonalnym urzędem aby wyrazić swój sprzeciw wobec przymiarek planistów. Protesty odbywają się regularnie aż po dziś dzień. Hala Hendrikus, miejscowy rolnik powiedział: „On nie chce z nami rozmawiać ale my szybciej umrzemy aniżeli pozwolimy wejść Merukhowi na nasze ziemie”. Wtórzuje mu Ahmad Nuturamun: „Zbudowaliśmy obóz na górze i ktoś tam czuwa cały czas z telefonem komórkowym. Jeśli górnicy pojawią się, zatrzymamy ich”.



Mieszkańcy wyspy Lembata własne środki egzystencji opierają na połowie ryb, rolnictwie, tkactwie oraz rzemieślnictwie. Lokalny samorząd, który główne dochody czerpie ze sprzedaży mięczaków i orzechów w możliwości powstania kopalni na wyspie dostrzega duży potencjał dla całego regionu. Pokusa jest na tyle wielka, że urzędnicy zbywają alternatywny plan rozwoju oparty na turystyce i rozwoju rolnictwa. Sceptyczny względem górniczego projektu, jest urodzony na Lembata, były minister ochrony środowiska, Sony Kenaf: „Lembata jest małą wyspą. Kopalnia przyniosłaby nie tylko zniszczenie środowiska ale także szkody dla życia ludzi. Model górnictwa praktykowany w Indonezji nie przynosi żadnych korzyści dla ludzi.”

„AMERYKAŃSKI DESANT”, KORUPCJA I PŁATNE MORDERSTWA

Yusuf Merukh odpiera wszystkie zarzuty, sugerując, że protesty przeciwko kopalni na wyspie Lembata są zmanipulowane przez „amerykańskie interesy górnicze” oraz katolickie duchowieństwo, które obawia się, że miejscowa społeczność, bogata dzięki złotu będzie zagrażać pozycji kościoła. Yusuf Merukh jest gotowy objąć pracami 75% obszaru wyspy, usuwając w cień – idąc za jego słowami – górniczą dominację USA.

Merukh pozostaje głuchy na głosy mieszkańców wyspy, którzy są zdecydowanie przeciwko realizacji projektu. Bapak Abu, pochodzący ze wzgórz Balauring zapowiada konsekwentny sprzeciw wobec kopalni. On i jego rodzina stali się ważnym symbolem oporu dla wielu mieszkańców Lembaty. Sam Bapak Abu był wielokrotnie zastraszany i naciskany z nadzieją że on i mu podobni odstąpią od protestów. Jedną z wielu sugestii była groźba ze strony lokalnych przedstawicieli władzy, „że jeżeli będą dalej stawiać opór to górnicze firmy sprowadzą amerykańskie wojska, które zmuszą ich do porozumienia”. Odpowiedź Bapaka Abu była następująca: „Jestem chroniony przez Boga, przodków i matkę naturę. Nawet jeśli przybędzie tysiąc amerykańskich żołnierzy nie mogę się zgodzić. Nie zgodzę się nawet jeśli zaoferujecie mi trzy miliony dolarów.”

Według Bapaka Abu, miejscowy dygnitarz, Andreas Duli Manuk próbował wręczyć mu kopertę wypchaną kwotą 100 tysięcy rupii (120 dolarów) z obietnicą, iż otrzyma kolejne milion rupii jeśli tylko zgodzi się na budowę kopalni. Kilka tygodni przed tym wydarzeniem, dwóch młodych, niedoszłych zabójców przyznało się do przyjęcia zlecenia zabicia Bapaka Abu. Za wykonanie zadania każdy z nich miał otrzymać 250 tysięcy rupii. Niedoszła ofiara morderstwa zachowuje stoicki spokój: „Nie wiem kto poprosił o to aby mnie zabić i wcale mnie to nie obchodzi... Policja nakazała mi podpisanie raportu w tej sprawie ale nie zrobiłem tego. Sprawozdanie było zbyt polityczne.”

Inna osoba, która również odmówiła podpisania dokumentów wyrażających zgodę na budowę kopalni została znaleziona martwa w swoim łóżku. Jak powiedział Bapak Abu "Początkowo myśleliśmy, że śpi ale okazało się, że miał złamaną szczękę i szyję.”

CO PRZYNIESIE PRZYSZŁOŚĆ?



Mieszkańcy wyspy Lembata zapowiadają podtrzymanie oporu wobec kopalni. Odbły się już specjalne ceremonie podczas, których miejscowa ludność składała przysięgę, że utrzyma opór za wszelką cenę. Jednoczy ich hasło: „tambang Tolak, harga mati” („przeciw kopalni, bez kompromisów”). W marcu 2009 roku ponad 2 tysiące osób zablokowało drogę główną, zatrzymując zarówno policjantów jak i pracowników PT Merukh Lembata Copper.

W kwietniu 2009 roku odbyły się wybory samorządowe. Nowo wybrani przedstawiciele zapowiedzieli uszanowanie podstawowych praw i poprawę sytuacji materialnej mieszkańców Lembata. W lutym 2010 roku parlament wezwał do przerwania prac górniczych na wyspie i zobowiązał się do analizy sytuacji budżetowej. Przyszłość pozostaje jednak nadal niepewna. Indonezyjska prasa z drugiej połowy 2010 roku nadal wieńczy rozpoczęcie prac górniczych na Lembata w 2011 roku, zaś przedsiębiorstwa górnicze, z Yusufem Merukhiem na czele, oficjalnie mają „pozwolenie” na prace górnicze obejmujące ponad 1/3 powierzchni wyspy.

Rdzenne społeczności zamieszkujące region East Tenggara Nusa, zarówno Lembatę jak i samą Flores nadal nie mogą spać spokojnie.

CO MOŻEMY ZROBIĆ W TEJ SPRAWIE?

1. Na poniższej stronie możesz podpisać petycję, która wzywa do zatrzymania przedsięwzięć górniczych w regionie East

Tengarra Nusa:

<http://www.culturalsurvival.org/take-action/indonesia/halt-mining-threatens-peoples-and-parks>

2. Wyślij powyższy artykuł do polskich przedsiębiorstw: KGHM Polska Miedź oraz Kopex SA i zapytaj je o powiązania i współpracę z indonezyjskim inwestorem Yusufem Merukhiem. Oto przedsiębiorstwa, których właścicielem lub udziałowcem jest Yusuf Merukh:

PT. Pukuafu Indach; PT Newmont Nusa Tenggara; PT Lebong Tandai; Avocet Mining Plc-Malaysia; Sabang Merauke Raya Air Charter (SMAC); Dirgantara Air Services; PT Sumba Prima Iron oraz PT Merukh Lembata Copper.

Adresy obu przedsiębiorstw:

„Kopex” Spółka Akcyjna

ul. Grabowa 1

40-172 Katowice

Telefon: (0-32) 6047000

Fax: (0-32) 6047100

e-mail: kopex@kopex.com.pl

<http://www.kopex.com.pl/idm,231,siedziba-firmy.html>

KGHM Polska Miedź S.A.

ul. M. Skłodowskiej-Curie 48

59-301 Lubin

tel. +48 076 74 78 200

fax + 48 076 74 78 500

Rzecznik prasowy KGHM Polska Miedź

Anna Osadczuk

tel. (076) 74 78 865

tel. kom. (661) 404 092

rzecznik@kghm.pl

Relacje Inwestorskie KGHM: ir@kghm.pl

Autor: Damian Żuchowski

Dla „Wolnych Mediów”

BIOGRAFIA

1. Melody Kemp: Indonesia: the madness or mendacity of Merukh?, 2008.

2. Nicola Colbran: Prosperity Denied, 2010

3. Ferdinand Lamak: Siapa Yang Berani Mengusik Tidur 'Baron of Mining, 2010

4.

<http://www.culturalsurvival.org/take-action/indonesia-halt-mining-threatens-parks-and-peoples>

5.

http://indonesia.sinosteel.com/detail.jsp?article_millseconds=1241692006026&column_no=0203

6. <http://septianussiregar.multiply.com/journal/item/34>

7. <http://www.tekmira.esdm.go.id/currentissues/?p=945>